

## UZASADNIENIE

(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. w dniu 10 sierpnia 2016 roku wystąpił przeciwko K. B. z powództwem o zapłatę następujących sum pieniężnych, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, z zastrzeżeniem pozwanej prawa do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jej odpowiedzialności do niżej wskazanego lokalu mieszkalnego:

- kwoty 73.151,41 zł z tytułu hipoteki umownej zwykłej obciążającej lokal mieszkalny przy ul. (...) w Z. (dla którego prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...)),

- kwoty 29.232,48 zł z tytułu hipoteki umownej kaucyjnej obciążającej wyżej opisane prawo własności.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa oświadczyła, że w dniu 6 października 2009 roku pozwana zawarła z (...) Bank S.A. umowę kredytu hipotecznego, która następnie została jej wypowiedziana przez wyżej wskazany bank – na skutek zaległości w spłatach rat kredytu. Następnie, na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 19 grudnia 2014 roku, powodowy fundusz nabył od (...) Bank S.A. wierzytelność pieniężną w stosunku do K. B. o spłatę wyżej opisanego kredytu hipotecznego.

(pozew k. 2-10)

W dniu 12 września 2016 roku został wydany (pod sygn. akt II Nc 448/16) nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający powództwo.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 111)

Pozwana K. B. złożyła sprzeciw od wyżej opisanego nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwana podniosła m.in. następujące zarzuty:

- nieudowodnienia przez powoda istnienia, wysokości i wymagalności wierzytelności opisanej w pozwie,
- nieważności przywołanej w pozwie umowy kredytu,
- braku wykazania tego, że (...) Bank S.A. wypłacił pozwanej środki pieniężne opisane w pozwie,
- przedawnienia roszczenia zgłoszonego przez powoda.

Pozwana zaprzeczyła wszystkim twierdzeniom powoda oraz stanowczo zaprzeczyła twierdzeniom powoda dotyczącym istnienia, wymagalności i wysokości wierzytelności pieniężnej opisanej w pozwie. W szczególności pozwana zaprzeczyła temu, aby kiedykolwiek pozostawała w zwłoce w spłacie wierzytelności w stosunku do (...) Bank S.A. oraz – na karcie 28 sprzeciwu od nakazu zapłaty (k. 149 akt sprawy) – podniosła, że powód nie wykazał tego, czy i kiedy umowa kredytu z dnia 6 października 2009 roku została przez bank wypowiedziana.

(sprzeciw k. 122-162)

Wyrokiem z dnia 7 marca 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo – podając w pisemnym uzasadnieniu wyroku, że podstawą oddalenia powództwa jest uznanie za zasadny podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia powoda: z uwagi na to, że roszczenie stało się wymagalne z dniem 25 stycznia 2013 roku, okres przedawnienia wynosił 3 lata, a powództwo wytoczono dopiero w dniu 10 sierpnia 2016 roku.

(wyrok k. 320, uzasadnienie wyroku k. 321-324)

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2018 roku, wydanym na skutek apelacji powoda, Sąd Apelacyjny w Łodzi uchylił wyżej opisany wyrok sądu I instancji i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. W pisemnym uzasadnieniu wydanego przez siebie wyroku Sąd Apelacyjny w Łodzi wskazał na to, że z uwagi na treść art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz obowiązujący uprzednio lecz mający zastosowanie w niniejszej sprawie do opisanej w pozwie hipoteki kaucyjnej art. 104 tej samej ustawy pozwana, jako właścicielka nieruchomości obciążonej hipotekami opisanymi w pozwie, ponosi odpowiedzialność za zapłatę opisanych w pozwie należności pieniężnych (w tym także z tytułu odsetek od należności głównej) niezależnie od tego, czy uległy one przedawnieniu – przy czym, jak to uwzględnił powód już w samej treści pozwu, odpowiedzialność pozwanej za zapłatę tych należności ogranicza się do opisanego w pozwie prawa do lokalu. W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazał na to, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Okręgowy powinien on odnieść się do zarzutów pozwanej dotyczących istnienia i wysokości roszczenia opisanego w pozwie.

(wyrok k. 390, uzasadnienie wyroku k. 391-394)

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

W dniu 6 października 2009 roku K. B. zawarła z (...) Bank S.A. (nr KRS (...)) umowę kredytu hipotecznego nr (...), na podstawie której uzyskała od wyżej wymienionego banku sumę pieniężną w wysokości 116.154,31 zł i zobowiązała się do spłaty tej kwoty 156 równych ratach miesięcznych (kapitałowo-odsetkowych). W §21 umowy strony określiły, że w przypadku niespłacenia przez K. B. dwóch rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych bank może wypowiedzieć umowę kredytu.

(poświadczona za zgodność z oryginałem umowa kredytu k. 14-24)

Wyżej przywołaną umowę kredytu pozwana zawarła działając jako konsument, tj. bez związku z jakąkolwiek działalnością zawodową lub gospodarczą.

(okoliczność niesporna, kopia wniosku o udzielenie kredytu k. 175-180)

(...) Bank S.A. (nr KRS (...)) na skutek połączenia się spółek przejął cały majątek (...) Bank S.A. (nr KRS (...)) i jednocześnie zmienił firmę na (...) Bank S.A. Następnie, w 2012 roku, na skutek kolejnego połączenia się spółek, (...) Bank S.A. (nr KRS (...)) przejął cały majątek (...) Bank S.A. (nr KRS (...)) i jednocześnie zmienił nazwę na (...) Bank S.A.

(kopia odpisu pełnego z rejestru przedsiębiorców KRS k. 59, 64 oraz k. 68, 73-74)

W dniu 19 grudnia 2014 roku powodowy fundusz zawarł z (...) Bank S.A. umowę przelewu pakietu wierzytelności, w ramach której powód nabył od wyżej wskazanego banku m.in. wierzytelność tego banku w stosunku do pozwanej o zapłatę należności pieniężnej wynikającej z wyżej przywołanej umowy kredytu.

(kopia umowy przelewu k. 41-48, kopia wyciągu z załącznika do umowy przelewu k. 50-51, k. 200-201, pismo banku informujące o przelewie k. 99)

Księga wieczysta o numerze (...) prowadzona jest dla spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Z.. W dziale II tej księgi wieczystej jako jedyny podmiot uprawniony z tytułu wyżej wskazanego prawa ujawniona jest pozwana K. B.. Z kolei w dziale IV księgi wieczystej ujawnione są m.in. hipoteki umowne przysługujące powodowemu funduszowi: hipoteka umowna zwykła na kwotę 116.154,31 zł zabezpieczająca spłatę kapitału kredytu wynikającego z umowy z dnia 6 października 2009 roku oraz hipoteka umowna kaucyjna na kwotę 81.308,02 zł zabezpieczająca spłatę odsetek oraz innych należności pieniężnych wynikających z tej samej umowy kredytu.

(odpis księgi wieczystej k. 32-37, wydruk k. 484-487)

(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. w dniu 22 lipca 2015 roku skierował do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko K. B., w którym wystąpił o zasądzenie od pozwanej kwoty 30.000 zł z odsetkami umownymi od dnia 22 lipca 2015 roku – z tytułu zapłaty części kapitału kredytu udzielonego pozwanej w dniu 6 października 2009 roku przez (...) Bank S.A. W dniu 9 października 2015 roku został wydany nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym uwzględniający powództwo. Pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wystąpiła o oddalenie powództwa w całości – kwestionując powództwo co do zasady i co do wysokości oraz zaprzeczając wymagalności roszczenia opisanego w pozwie.

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 2690/15, Sąd Rejonowy w Zgierzu uwzględnił w całości wyżej opisany pozew, tj. zasądził od K. B. na rzecz powodowego funduszu sumę 30.000 zł z odsetkami umownymi opisanymi w pozwie. Wyrokiem z dnia 25 października 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił apelację pozwanej od wyżej opisanego wyroku sądu pierwszej instancji. W toku postępowania w wyżej opisanej sprawie pozwana nigdy nie przyznała istnienia, wysokości ani wymagalności roszczenia zgłaszanego przez powoda, a powód nie przedstawił żadnego dowodu na skuteczne wypowiedzenie pozwanej umowy kredytu z dnia 6 października 2009 roku.

(kopia odpisu wyroku k. 100, załączone akta sprawy SR w Zgierzu o sygn. I C 2690/15: pozew k. 3-9, nakaz zapłaty k. 10, sprzeciw k. 14-17, wyroki k. 119 i 227)

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Pozwana zawarła z (...) Bank S.A. umowę kredytu zabezpieczoną hipotekami ustanowionymi na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego przysługującym pozwanej. Pozwana zawarła wyżej opisaną umowę jako konsument (art. 22<sup>1</sup> k.c.).

Stosownie do treści art. 6 k.c. na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia istnienia, wymagalności i wysokości wierzytelności pieniężnej opisananej w pozwie. Stwierdzić należy, że powód w niniejszej sprawie ciężarowi temu nie sprostał – w szczególności w zakresie dotyczącym wykazania wymagalności roszczenia

O ile powstanie zobowiązania pozwanej do spłaty kredytu zaciągniętego na podstawie umowy z dnia 6 października 2009 roku wynika z samej treści umowy, podobnie jak łączna suma kapitału kredytu wypłaconego pozwanej i podlegającego spłacie przez nią w ratach, to powód powinien ponadto wykazać, że – zgodnie z jego twierdzeniami, zaprzeczonymi wyraźnie i wielokrotnie w pismach procesowych pozwanej – doszło do skutecznego wypowiedzenia kredytu przez bank będący kredytodawcą, tj. do postawienia całej kwoty kapitału kredytu w stan natychmiastowej wymagalności (dodać należy, że skoro pozwana miała spłacać kredyt w 156 ratach miesięcznych, to ostatnia rata stałaby się wymagalna po 13 latach od udzielenia kredytu, tj. dopiero w 2022 roku).

Uprawnienie banku będącego pierwotnym wierzycielem do wypowiedzenia umowy kredytu wynika z wyżej przywołanej treści § 21 ust. 1 i 2 umowy kredytu (k. 23), która przewiduje, że w przypadku niespłacenia przez kredytobiorcę 2 rat odsetkowych lub odsetkowo-kapitałowych bank może wypowiedzieć umowę kredytu z 30-dniowym terminem. Zgodnie z treścią art. 77 ust. 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia wyżej opisananej umowy kredytu) jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej, jej rozwiązanie za zgodą obu stron, jak również odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie powinno być stwierdzone pismem. Na marginesie rozważań stwierdzić należy, że do wyżej przywołanej umowy nie miały zastosowania przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. poz. 1081, z późn. zm.) - a to z uwagi na treść art. 3 ust. 1 pkt 1) tej ustawy oraz fakt, że wysokość kapitału kredytu udzielonego pozwanej przekraczała kwotę 80.000 zł.

O ile na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia tego, że spłacała terminowo raty wyżej opisanego kredytu (żadnego dowodu w tym zakresie pozwana nie przedstawiła, wobec czego przyjąć należy, że zaistniała po jej stronie zaległość w spłacie rat kredytu), to powód powinien wykazać, że bank będący kredytodawcą dokonał w formie pisemnej

wypowiedzenia kredytu pozwanej, tj. postawił całą kwotę kredytu w stan wymagalności. Żadnego dowodu tego rodzaju powód w niniejszej sprawie nie przedstawił, a tym samym nie wykazał wymagalności opisanego w pozwie roszczenia pieniężnego. Na podstawie zarządzenia wydanego w toku postępowania bezpośrednio po złożeniu przez pozwaną sprzeciwu od nakazu zapłaty (k. 163) powód został zobowiązany do zgłoszenia w terminie 21 dni wszelkich twierdzeń i dowodów – pod rygorem utraty prawa ich powoływania w toku dalszego postępowania. Stosowne wezwanie doręczono powodowi w dniu 8 listopada 2016 roku (k. 166). W zakreślonym przez Sąd terminie – jak również w całym toku postępowania w sprawie niniejszej, trwającym ponad 2 lata, powód nie zgłosił żadnego dowodu potwierdzającego skierowanie do pozwanej i doręczenie jej pisemnego wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 6 października 2009 roku. Powód w omawianej kwestii ograniczył się do: (a) powołania się na treść prawomocnego wyroku SR w Zgierzu z dnia 6 kwietnia 2016 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I C 2690/15 (kopia wyroku k. 181), (b) powoływania się na treść bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez (...) Bank S.A. (kopia (...) k. 38) oraz (c) do sformułowania stanowiska, zgodnie z którym pozwana wiedziała o wypowiedzeniu jej umowy kredytu, skoro już po wypowiedzeniu tej umowy kontaktowała się z wyżej wskazanym bankiem „w celu restrukturyzacji części zadłużenia” (pismo procesowe powoda k. 172 odwrót).

Odnosząc się do wyżej przywołanej argumentacji powoda stwierdzić należy, co następuje. Po pierwsze, bankowy tytuł egzekucyjny, którego kopię załączono do pozwu (k. 38) z pewnością nie może stanowić w niniejszej sprawie dowodu na to, że doszło do prawnie skutecznego wypowiedzenia pozwanej umowy kredytu. Wprawdzie, zgodnie z treścią art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 2187) księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych, jednakże zarazem ust. 1a tego samego przepisu stanowi o tym, że moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Co więcej, zgodnie z sentencją wyroku TK z dnia 15 marca 2011 roku (sygn. P 7/09, Dz.U. 2011 nr 72, poz. 388) przepis art. 95 ust. 1 Prawa bankowego w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Po drugie, dowodem na istnienie, wymagalność i wysokość roszczenia pieniężnego zgłaszanego przez powoda nie może być – z analogicznych powodów – także wyciąg z ksiąg rachunkowych powodowego funduszu, co wynika z treści art. 194 ust. 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi z dnia 27 maja 2004 r. (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 1355) oraz z wyroku TK z dnia 11 lipca 2011 roku (sygn. P 1/10, Dz.U. z 2011 roku, nr 6, poz. 53).

Po trzecie, powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na to, że pozwana – po rzekomym (niewykazanym w niniejszej sprawie) wypowiedzeniu jej przez wyżej wskazany bank umowy kredytu – dokonała prawnie skutecznego uznania długu w stosunku do tego banku. W szczególności, złożone przez powoda kopie pism kierowanych przez pozwaną do (...) Bank S.A. (k. 187-194, k. 196-199) w żaden sposób nie wskazują na to, aby pozwana złożyła oświadczenie oznaczające uznanie przez nią istnienia, wysokości i wymagalności wierzytelności pieniężnej opisaną w pozwie. Wszystkie te pisma pozwanej w ogóle nie odnoszą się do rzekomego wypowiedzenia umowy kredytu lecz jedynie zawierają prośby kierowane do banku o wyrażenie zgody na to, aby pozwana spłacała raty kredytu w wysokości po 500 zł miesięcznie (k. 196) a nie w większej wysokości wynikającej z dotychczasowego harmonogramu spłat kredytu.

Po czwarte, zgodnie z treścią umowy kredytu uprawniony do wypowiedzenia kredytu był bank będący kredytodawcą. Z treści umowy przelewu, na którą powołuje się powód, wynika, że przedmiotem przelewu była wierzytelność pieniężna o spłatę całości kapitału kredytu wraz odsetkami, natomiast nie było przedmiotem przelewu uprawnienie do wypowiedzenia umowy kredytu. Skoro umowa przelewu z dnia 19 grudnia 2014 roku dotyczyła – w intencji jej stron – przelewu wierzytelności już wymagalnych, to z pewnością nie obejmowała przelewu uprawnienia do wypowiedzenia umowy kredytu (tj. do postawienia całej kwoty kapitału kredytu w stan wymagalności). Oznacza to, że jedynie bank

będący kredytodawcą był uprawniony do wypowiedzenia umowy kredytu zawartej z pozwaną i nie sposób wywodzić, że swoistym wypowiedzeniem pozwanej umowy kredytu było np. doręczenie jej odpisu pozwu złożonego w niniejszej sprawie przez powodowy fundusz. Konstrukcja taka byłaby zresztą nie do zaakceptowania także i dlatego, że z pisma obejmującego oświadczenie podmiotu uprawnionego o wypowiedzeniu kredytu powinna w sposób wyraźny wynikać treść tego oświadczenia oraz podstawy wypowiedzenia, a nade wszystko wola wypowiedzenia umowy kredytu – elementów takich pozew złożony w niniejszej sprawie nie zawiera.

Ostatecznie zatem do rozważenia pozostaje zatem wyłącznie argument powoda, zgodnie z którym niedopuszczalne jest kwestionowanie przez pozwaną ustaleń, na których oparte zostało uprzednio wydanie obecnie prawomocnego wyroku przez SR w Zgierzu w sprawie o sygn. akt I C 2690/15, gdyż wyrok ten dotyczył tego samego stosunku prawnego i oparty został na przyjęciu, że wyżej opisana umowa kredytu została skutecznie wypowiedziana (pismo procesowe powoda k. 168 odwrót).

W pierwszej kolejności ponownie zaznaczyć należy, że w toku postępowania w wyżej opisanej sprawie (prowadzonej w I instancji przez SR w Zgierzu) pozwana nigdy nie przyznała istnienia, wysokości ani wymagalności roszczenia zgłaszanego przez powoda, a powód nie przedstawił żadnego dowodu na skuteczne wypowiedzenie pozwanej umowy kredytu z dnia 6 października 2009 roku. Powód złożył do akt tamtej sprawy sądowej (o sygn. I C 2690/15) kopię wyciągu ze swoich własnych ksiąg rachunkowych (k. 59 akt sprawy I C 2690/15), jednakże tego rodzaju kopia dokumentu – jak również oryginał tego rodzaju wyciągu z ksiąg rachunkowych (gdyby został złożony do akt sprawy) – nie stanowią dowodu na istnienie, wysokość czy wymagalność opisanego w nich roszczenia pieniężnego. Wprawdzie art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 1355) przewiduje, że księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego oraz wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby do tego upoważnione mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych, jednakże zgodnie z treścią sentencji wzroku TK z dnia 11 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 152, poz. 900), sygn. P 1/10, przepis ten w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, wobec czego w tym zakresie utracił moc obowiązującą. Od 20 lipca 2013 roku obowiązuje ponadto art. 194 ust. 2 wyżej wskazanej ustawy, zgodnie z którym moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym – co oznacza, że wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie mają mocy dokumentu urzędowego w zakresie, w jakim pojęciem tym posługują się przepisy K.p.c.

Stwierdzić w dalszej kolejności należy, że zgodnie z treścią art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sady oraz inne organy państwowe (tzw. prawomocność materialna orzeczeń sądowych). Prawidłowa wykładnia wyżej przywołanego przepisu K.p.c. ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej. Zaznaczyć należy, że w orzecznictwie sądowym występuje pewna rozbieżność co do tego, czy związanie treścią prawomocnego orzeczenia sądowego dotyczy także uzasadnienia tego orzeczenia (tj. przesłanek, na których oparto jego wydanie) – za dominujący w orzecznictwie sądowym i zarazem prawidłowy należy jednak uznać pogląd, zgodnie z którym przedmiotem prawomocności materialnej jest jedynie ostateczny rezultat rozstrzygnięcia sądowego (tj. rozstrzygnięcie zawarte w sentencji orzeczenia sądu), a nie przesłanki, które do niego doprowadziły (tj. motywy zawarte w uzasadnieniu orzeczenia sądowego). Oznacza to, że sąd w późniejszej sprawie nie jest związany ani ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie wcześniejszej, ani poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego i już prawomocnego wyroku wydanego w innej sprawie, chociażby dotyczyła ona tego samego stosunku prawnego (por. m.in. wyrok SN z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07; wyrok SN z dnia 23 maja 2002 roku, IV CKN 1073/00; postanowienie SN z dnia 3 czerwca 2009 roku, IV CSK 511/08). W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego coraz silniej zaznacza się stanowisko, zgodnie z którym prawomocnością materialną wyroku jest objęta tylko treść sentencji, jako odzwierciedlająca rozstrzygnięcie o żądaniu, nie uzyskują natomiast powagi rzeczy osądzonej, a tym samym także mocy wiążącej, zawarte w uzasadnieniu poglądy interpretacyjne i ustalenia faktyczne, choć te ostatnie mogą i nierzadko muszą służyć wyjaśnieniu tego, o czym rozstrzygnięto w

sentencji (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 27 czerwca 2018 r., IV CSK 78/18 oraz przywołane w nim wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, niepubl., z dnia 8 grudnia 2016 r., III CNP 29/15, niepubl., z dnia 24 stycznia 2017 r., V CSK 164/16, niepubl., i z dnia 26 maja 2017 r., I CSK 464/16, niepubl.).

W uzasadnieniu wyżej przywołanego poglądu należy podkreślić, że wszelkie wyłączenia i wyjątki od wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady samodzielności i niezawisłości sądu w dokonywaniu ocen materiału dowodowego oraz od wyrażonej w art. 235 § 1 k.p.c. zasady bezpośredniości należy interpretować ścieśniająco. Skoro art. 365 § 1 k.p.c. przewiduje tego rodzaju wyjątek, to nie może być on interpretowany w sposób rozszerzający, tj. przy braku wyraźnego wskazania w treści tego przepisu, że dotyczy on związania innych sądów także motywami, na których oparto prawomocne orzeczenie sądowe, nie sposób wywodzić z tego przepisu takiego właśnie związania innych sądowych treścią uzasadnienia orzeczenia sądowego wydanego w innej sprawie.

Wyżej sformułowany pogląd, podzielany przez Sąd rozpoznający sprawę niniejszą, należy doprecyzować w ten tylko sposób, że niekiedy nie jest możliwe ustalenie treści i sensu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia sądowego bez uwzględnienia także treści tego uzasadnienia. W przypadku wyroku sądowego o charakterze deklaratoryjnym uwzględniającego powództwo o zapłatę określonej sumy pieniężnej treścią wyroku jest rozstrzygnięcie potwierdzające w sposób prawnie wiążący istnienie i wymagalność (na datę zamknięcia rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku) zobowiązania pozwanego do zapłaty na rzecz powoda określonej co do wysokości sumy pieniężnej. Z uwagi na to, że między tymi samymi stronami mogą istnieć różne stosunki prawne, których przedmiotem może być obowiązek zapłaty sumy pieniężnej, a nawet w ramach tego samego stosunku ten sam dłużnik może mieć do spełnienia na rzecz wierzyciela kilka różnych świadczeń pieniężnych (np. z tytułu należności głównej i odsetek za opóźnienie), najczęściej dopiero w oparciu o treść uzasadnienia wyroku można w sposób pełny ustalić, jakiej treści zobowiązanie pieniężne zostało potwierdzone w treści tego wyroku (por. uzasadnienie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06). Granice mocy wiążącej prawomocnego wyroku zakreśla jednak jego sentencja, zaś motywy zawarte w uzasadnieniu wyroku tylko w takim zakresie, w jakim stanowią konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia i są konieczne dla wyjaśnienia jego zakresu. Nie są w takim wypadku wiążące dla sądu orzekającego w późniejszej sprawie zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocena prawna dokonane w sprawie rozpoznawanej uprzednio (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 22 marca 2018 r., I PK 115/17).

Mającą pierwszoplanowe znaczenie w postępowaniu sądowym zasada autonomii jurysdykcyjnej sądu musi być uwzględniana przy określaniu zakresu mocy wiążącej wyroku. Z zasady tej – w powiązaniu z zasadą niezawisłości sędziowskiej oraz zasadą swobodnej oceny dowodów - wynika kompetencja sądu do samodzielnego rozstrzygnięcia wszystkich zagadnień występujących w sprawie. Ograniczenie tej kompetencji musi znajdować wyraźne oparcie w ustawie, a wszystkie wyłączenia i wyjątki od tej zasady powinny być interpretowane ścieśniająco (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14). Z mocy wiążącej prawomocnego wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Takie wąskie ujęcie zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku przeważa w nowszym piśmiennictwie i zdecydowanie dominuje w orzecznictwie. Stanowisko to można ująć syntetycznie w tezie, że moc wiążąca prawomocnego wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia a nie jego przesłanki (por. uzasadnienie wyroku SN w sprawie IV CSK 181/14 i przywołane tam orzecznictwo).

W orzecznictwie sądowym dostrzega się, że nie jest właściwa sytuacja, w której analogiczne stany faktyczne zostają odmiennie ocenione przez różne sądy. Nie uzasadnia to jednak poszerzenia zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku, natomiast nakłada na sąd rozpoznający sprawę później obowiązek szczególnie wnikliwego i rozważnego osądu, uwzględniającego także argumenty, które prowadziły do odmiennych wniosków oraz wyjaśnienia przyczyn odmiennej oceny. Już sama możliwość związania sądu innym rozstrzygnięciem jest ograniczeniem niezawisłości sędziowskiej i odstępianiem od podstawowych zasad obowiązujących w postępowaniu cywilnym - swobodnej oceny dowodów i bezpośredniości. Ograniczanie kompetencji jurysdykcyjnej sądu stanowi większe zagrożenie dla powagi wymiaru sprawiedliwości, niż niepożądana, lecz dopuszczalna rozbieżność ocen pomiędzy sądami (por. uzasadnienie

wyroku SN w sprawie IV CSK 181/14, jak również obszerne przedstawienie omawianej tutaj problematyki w: Piotr Pieczonka, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r., sygn. akt II PK 125/16, STUDIA IURIDICA TORUNIENSIA tom XXI, s. 387 i nast.). W pełni podzielić należy pogląd jednego z autorów, który wskazuje na to, że: „Dla powagi wymiaru sprawiedliwości najgorszym rozwiązaniem jest wprowadzenie instrumentu, który zapewnić ma niejako automatyzm rozstrzygnięć i powielanie nietrafnych orzeczeń, bez dokonania własnej oceny przez sąd, wyłącznie z powołaniem się na związanie sądu uzasadnieniem wyroku. W skrajnych przypadkach w kolejnych postępowaniach materiał dowodowy ograniczać mógłby się wyłącznie do wcześniejszego wyroku wraz z uzasadnieniem, co w istocie stanowiłoby zaprzeczenie procesu cywilnego” (P. Pieczonka, Glosa..., s. 399).

Z wyżej wskazanych względów nie jest uprawnione stanowisko, że gdy w jednym postępowaniu sądowym sąd oceni istnienie konkretnego stosunku prawnego, ponieważ zasądzi mające wynikać z niego świadczenie, to w innym postępowaniu sąd jest tą oceną związany. Wyrok wiąże, co do jego rozstrzygnięcia, mianowicie przysługiwania powodowi konkretnego (tj. określonego kwotowo) roszczenia objętego sentencją wyroku, natomiast nie co do oceny prawnej relacji między stronami, z której to roszczenie miałoby wynikać. Przy określaniu konsekwencji wyroku wydanego w procesie częściowym dla kolejnych procesów o część tego samego świadczenia należy kierować się treścią żądania pozwu. Sąd w sprawie o zapłatę nie orzeka bowiem o stosunku prawnym między stronami jako takim, lecz o żądaniu powoda (art. 321 § 1 i art. 325 k.p.c.). W procesie częściowym o świadczenie przesądzenie o stosunku podstawowym („zasadzie odpowiedzialności”) nie korzysta z prawomocności materialnej. Prawomocnością tą objęte jest jedynie stwierdzenie sądu, że na podstawie ustalonych okoliczności faktycznych powodowi przysługuje liczbowo określona w pozwie kwota. Wyrok taki nie zawiera wiążącej wypowiedzi o dalej idącym świadczeniu, którego powód mógłby w przyszłości domagać się od pozwanego. Prawomocny wyrok uwzględniający powództwo częściowe nie tylko nie pociąga za sobą powagi rzeczy osądzonej o kolejną część tego samego świadczenia, lecz także nie oddziałuje wiążąco w kolejnym procesie na płaszczyźnie prejudycjalnej (por. wyrok SN z dnia z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CSK 276/15).

W świetle powyżej przedstawionej argumentacji nie można uznać za zasadny poglądu, zgodnie z którym Sąd rozpoznający niniejszą sprawę miałby być związany (z mocy art. 365 § 1 k.p.c.) przyjęciem w uzasadnieniach wyroków sądów obydwu instancji w sprawie SR w Zgierzu (sygn. I C 2690/15), że doszło do skutecznego prawnie wypowiedzenia pozwanej umowy kredytu z dnia 6 października 2009 roku. Prawomocny wyrok wydany w sprawie o sygn. I C 2690/15 przesądził jedynie – w sposób prawnie wiążący w sensie określonym w art. 365 k.p.c. - o istnieniu po stronie pozwanej obowiązku zapłaty na rzecz powodowego funduszu kwoty 30.000 zł z tytułu należności głównej wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Wyrok ten nie przesądził jednak w sposób prawnie wiążący dla potrzeb późniejszych spraw sądowych (takich jak sprawa niniejsza) o istnieniu i treści stosunku prawnego między stronami niniejszego procesu, a tym bardziej o istnieniu, wymagalności i wysokości dalszych roszczeń pieniężnych powoda wobec pozwanej (przekraczających kwotę 30.000 zł).

Wskazać dodatkowo należy, że w uzasadnieniu wyroku SR w Zgierzu z dnia 6 kwietnia 2016 roku (w sprawie I C 2690/15) brak jest wskazania, czy i w jakiej dacie doszło do wypowiedzenia pozwanej umowy kredytu z dnia 6 października 2009 roku oraz na jakiej podstawie miałyby zostać dokonane tego rodzaju ustalenia (przy braku jakichkolwiek dowodów przedstawionych na tę okoliczność przez powoda). Z kolei w pisemnym uzasadnieniu wydanego w tej samej sprawie wyroku sądu II instancji uznano za bezsporny fakt wypowiedzenia umowy kredytu pozwanej przez bank będący kredytodawcą – z pewnością fakt ten nie jest jednak bezsporny w sprawie niniejszej, skoro pozwana w toku całego postępowania w sprawie niniejszej wyraźnie zaprzecza twierdzeniom powoda dotyczącym tej okoliczności.

Podkreślić należy, że sądy rozpoznające w obydwu instancjach wyżej przywołaną sprawę wcześniejszą przyjęły, że wypowiedzenie umowy kredytu było okolicznością niesporną, tj. przyznaną przez stronę pozwaną w tamtym postępowaniu (zapewne w sposób dorozumiany, gdyż pozwana wprost tej okoliczności nie przyznała). Nie sposób jednak uznać, że nawet ewentualne przyznanie przez pozwaną tak istotnej okoliczności we wcześniejszej sprawie sądowej nie może w żaden sposób rozciągać się na kolejny, odrębny proces, tj. proces w sprawie niniejszej, w którym pozwana konsekwentnie, stanowczo i wyraźnie zaprzeczała twierdzeniom powoda o wypowiedzeniu jej umowy kredytu. Jak już wyżej wskazano, powód zaistnienia tej okoliczności w niniejszej sprawie nie udowodnił, a zatem

wobec jednoznacznej w tej kwestii dyrektywy rozkładu ciężaru dowodu wynikającej z art. 6 k.c. okoliczność tę uznać należy za nieudowodnioną – brak jest podstaw do tego, aby w niniejszej sprawie przyjąć, że doszło do wypowiedzenia pozwanej umowy kredytu. To z kolei oznacza, że – skoro przewidziany w umowie kredytu termin spłaty rat kredytu przez pozwaną upływa dopiero w 2022 roku (skoro spłatę kredytu udzielonego w 2009 roku rozłożono na 156 rat miesięcznych, tj. na 13 lat) – roszczenie o spłatę przez pozwaną należności głównej z tytułu zwrotu kapitału kredytu nie stało się w całości wymagalne, a na takim właśnie twierdzeniu powód oparł swoje roszczenie zgłoszone w sprawie niniejszej. Okoliczność ta przesądza o konieczności oddalenia powództwa w sprawie niniejszej i w zasadzie czyni zbędnym rozważanie szeregu dalszych zarzutów podniesionych przez pozwaną.

Dodać należy, że zapewne roszczenie o spłatę kapitału kredytu przez pozwaną jest już w pewnej części wymagalne, skoro pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na spłatę już wymagalnych rat kredytu – kluczowe znaczenie ma jednak to, że powód nie przedstawił w niniejszej sprawie żadnych dowodów pozwalających na wiarygodne ustalenie tego, ile wynosi suma wymagalnych na datę wyrokowania rat kredytu w części kapitałowej. Po pierwsze, powód nie złożył do akt sprawy harmonogramu spłaty kredytu mającego stanowić załącznik do umowy kredytu. Złożony przez stronę powodową w toku postępowania wydruk komputerowy (k. 272-277), nieopatrzony tytułem ani jakimkolwiek podpisem, nie stanowi harmonogramu spłaty kredytu ani żadnego innego dokumentu w rozumieniu przepisów K.p.c. – chociażby dlatego, że z jego treści nie wynika, kto i kiedy go sporządził. Wydruk ten nie ma zatem jakiegokolwiek mocy dowodowej. Po drugie, nie jest możliwe ustalenie wysokości rat spłaty kredytu w części kapitałowej na podstawie samej tylko umowy kredytu, gdyż w umowie tej zastosowano system tzw. równych rat kapitałowo-odsetkowych (§1 ust. 1 umowy kredytu, k. 14), co oznacza, że całość kapitału kredytu zsumowano z całością odsetek kapitałowych pozostających do spłaty przez cały okres kredytowania, a następnie tak uzyskaną sumę podzielono na 156 równych części – co dało 156 równych co do wysokości rat. Przy takiej konstrukcji rat spłaty kredytu nie jest jednak możliwe (przy braku w aktach sprawy harmonogramu spłaty kredytu) ustalenie części kapitałowej zawartej w poszczególnych ratach, gdyż wysokość tej części ulega zmniejszeniu wraz z każdą kolejną ratą (w ramach każdej kolejnej raty większą część stanowi spłata kapitału a mniejszą spłata odsetek kapitałowych). Dodać należy, że powód w niniejszej sprawie nie dochodzi od pozwanej w jakiegokolwiek części zapłaty odsetek kapitałowych a jedynie kapitału kredytu i odsetek za opóźnienie zwanych przez powoda odsetkami „karnymi” (por. k. 8). Skoro powód w żaden sposób nie wykazał, ile wynosiła globalna suma odsetek kapitałowych do zapłaty w całym okresie kredytowania oraz jaka była wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych i jaką ich część stanowiły odsetki kapitałowe nie jest możliwe ustalenie, jaka część kapitału kredytu jest obecnie wymagalna (na skutek zaległości pozwanej w spłacie wymagalnych już rat).

Powód nie wykazał także, czy i w jakim zakresie przysługuje mu opisane w pozwie (k. 8) roszczenie o zapłatę skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie należności głównej. Po pierwsze, w samym pozwie powód nawet nie określił, w jaki sposób została obliczona suma odsetek za opóźnienie przywołana w pozwie – w szczególności za jaki okres, od jakiej kwoty należności głównej i w oparciu o jaką stopę procentową obliczono wysokość tej należności. Już sama ta okoliczność uzasadniałaby oddalenie powództwa w omawianym zakresie, jako nie poddającego się obiektywnej weryfikacji. Dodać jednak należy, że zapewne po stronie pozwanej powstało opóźnienie w zapłacie pewnych rat kapitałowo-odsetkowych, jednakże skoro powód nie wykazał wysokości kapitału, co do którego pozwana pozostaje w opóźnieniu, to tym samym nie wykazał także okoliczności koniecznych do ustalenia wysokości należności z tytułu odsetek za opóźnienie.

Z powyższych względów rozpatrywanie pozostałych zarzutów podniesionych przez pozwaną okazało się zbędne, a powództwo podlegało oddaleniu w całości – dodać przy tym należy, że o ile powód wykazał fakt zawarcia z wyżej przywołanym bankiem umowy przelewu opisanej w pozwie, to nie wykazał skuteczności tej umowy w zakresie dotyczącym pozwanej, gdyż nie wykazał, że w dacie umowy przelewu istniała po stronie wyżej wymienionego banku wierzytelność w stosunku do pozwanej o wysokości opisanej w pozwie.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., co oznacza, że powód powinien zwrócić pozwanej koszty zastępstwa procesowego w łącznej kwocie wynoszącej 11.267 zł. Wysokość tych kosztów (obejmujących także opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł) ustalono w sposób następujący:



- skoro pozew w sprawie niniejszej został złożony w dniu 10 sierpnia 2016 roku dla ustalenia wysokości kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem I instancji miały zastosowanie przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym w tej właśnie dacie: z treści §2 pkt 6 wyżej przywołanego rozporządzenia wynika, że stawka minimalna za reprezentowanie strony w postępowaniu sądowym w sprawie o zapłaty kwoty z przedziału od 50.000 zł do 200.000 zł wynosi 7200 zł, a sąd nie dopatrył się okoliczności uzasadniających przyznanie wynagrodzenia w stawce wyższej od minimalnej (w szczególności nakład pracy pełnomocnika pozwanej w postępowaniu przed sądem I instancji nie był większy od typowego dla sprawy sądowej o przeciętnym stopniu skomplikowania, nawet uwzględniając konieczność ponownego rozpoznania sprawy przed sądem I instancji – czynności dowodowe w sprawie niniejszej ograniczyły się do złożenia dokumentów i ich kopii przez stronę powodową a pełnomocnik pozwanej nie była obecna na żadnej rozprawie), Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie podziela przy tym poglądu, jakoby już sam fakt dwukrotnego rozpoznawania sprawy w I instancji oznaczał konieczność zasądzenia dwukrotności minimalnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika procesowego,

- z kolei wyrok sądu I instancji z dnia 7 marca 2017 roku został wydany już po zmianie treści przepisów wyżej przywołanego rozporządzenia, wobec czego w postępowaniu apelacyjnym wywołanym apelacją powoda od wyżej opisanego wyroku zastosowanie miały przepisy §2 pkt. 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 2 wyżej przywołanego rozporządzenia, w brzmieniu obecnie obowiązującym, wobec czego należało określić wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej na kwotę 4050 zł (5400 zł x 0,75).

## ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.
2. Proszę założyć nową obwolutę dla tomu I akt sprawy.

Dnia 1 marca 2019 roku SSR (del.) Adam Borowicz